

KURIER POZNAŃSKI

wychodzi 2 × dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marian Chełmiński
Za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70.

Nr. 180

Poznań, środa dnia 21 kwietnia 1937

Rok 32

Optymizm polityka a doświadczenia polityki

Nie to ma znaczenie co robi Lansbury — stwierdza prasa angielska — lecz co w końcu zrobi Hitler

Londyn. (PAT.) Rozmowa kanclerza Hitlera z sędziwym przywódcą socjalistów i pacyfistów angielskich Lansbury'm oraz ogłoszony po tej rozmowie uzgodniony komunikat, w którym stwierdzona została gotowość Niemiec wzięcia udziału we wszechświatowej konferencji gospodarczej z inicjatywy prezydenta Roosevelta, nie wywołała w prasie angielskiej pozytywnych oddźwięków. Coprawda dzienniki uznają szczerą inicjatywę Lansbury'ego, ale wysuwają zastrzeżenia pod adresem Hitlera. Prasa najbardziej zbliżona do Lansbury'ego, a więc organ Labour-Party „Daily Herald”, oraz organ radykalnych kół liberalno-pacyfistycznych „News Chronicle” względnie najżyczliwiej odniosły się do inicjatywy 70-letniego socjalisty angielskiego, ale i one mają wątpliwości co do celowości metody obranej przez Lansbury'ego.

„Daily Herald” stwierdza, że zwolennicy idei zwołania nowej konferencji wszechświatowej poparci zostali przez komunikat ogłoszony po rozmowie kanclerza Hitlera z Lansbury'em, a stwierdzający gotowość Niemiec wzięcia udziału w takiej konferencji. Ale należy pamiętać, że kanclerz Hitler wypowiedział już i przedtem słowa otuchy, a również nie zapominać, że gdy podjęty został praktyczny krok naprzód ku rozwiązaniu tych właśnie zagadnień, które miałyby stanowić przedmiot konferencji, mianowicie przez utworzenie ligowego komitetu dla sprawy surowców — Niemcy odmówili współdziałania.

„News Chronicle” stwierdza, że deklaracja kanclerza Hitlera okazać się może ważnym krokiem na drodze do celu. Niestety — pisze „News Chronicle” — historia Europy w ostatnich kilku latach stanowi melancholijne świadectwo, że jeśli strony nie będą posiadały jaśniejszego wyobrażenia o swych wzajemnych potrzebach, niż wykazywały w przeszłości, a także większej gotowości zaspokojenia tych potrzeb, to konferencja będzie skazana na niepowodzenie i nawet może doprowadzić do powiększenia wzajemnej niechęci.

Bardziej krytyczne stanowisko zajmuje wyrażający poglądy rządzącej partii konserwatywnej dziennik „Daily Telegraph”, a również „Morning Post”.

Zdaniem „Daily Telegraph” dopiero bliższe wyjaśnienie będzie w stanie ustalić, czego naprawdę można się od kanclerza Hitlera spodziewać.

„Morning Post” zaś poddaje w wątpliwość talenty Lansbury'ego jako dyplomaty i wyraża przypuszczenie, że kanclerz Hitler zdaje sobie chyba sprawę z tego, iż tego rodzaju nieoficjalna i nieakredytowana misja ze strony prywatnego gentlemana w sprawach polityki międzynarodowej nie może

być brana zbyt poważnie. Dziennik kończy swe sarkastyczne uwagi podkreśleniem, że „p. Hitler ze swą znajomością świata sam zrozumie, że niezbędne są poważniejsze podstawy, niż pogawędka z p. Lansbury'm dla wstąpienia na drogę, mającą zaprowadzić tak daleko.

Co się tyczy kół oficjalnych, to akcja Lansbury'ego spotyka się z pozbliżliwą wyrozumiałością. Ale czyniki Foreign Office podkreślają, że dla zwołania konferencji międzynarodowej niezbędne jest wyjaśnienie całego szeregu spraw dla zapewnienia takiej konferencji powodzenia.

Pomeranc o uboju rytualnym



— Pitam, czy to takie pilne, by jadł żydek części tylne, lub gdy przystać nie chce na to by sprzedawał je ze stratą?

Z hiszpańskiej wojny domowej

Tragiczne przeżycia ludności w oblężonym mieście

Salamanka. (Tel. wł.) Według doniesień z Madrytu, w stolicy hiszpańskiej doszło po ostatnim silnym bombardowaniu miasta przez samoloty powstańcze do licznych demonstracji. Kobiety i dzieci uformowały olbrzymi pochód demontsacyjny, który ruszył przed gmach ministerium skarbu. Tam demonstranci wnosili wrogie okrzyki, domagając się od Rady Obrony Madrytu, zakwaterowanej w tym gmachu, chleba, pracy oraz zaprzestania walki bratobójczej. Widząc wzrastającą wrzawę i chcąc uniknąć rozszerzenia się demonstracji, Rada Obrony Madrytu ogłosiła fałszywy alarm lotniczy. Demonstranci w obawie, że mają do czynienia z rzeczywistością z nowym nalotem samolotów powstańczych, rzucili się panicznie do ucieczki. W ogólnej panice zdeptano na śmierć kilkanaście kobiet i dzieci.

Z frontów

Madryt. (PAT.) Rada Obrony Madrytu opublikowała w południe następujący komunikat: Na wszystkich odcinkach frontu madryckiego trwa wzmożona działalność artylerii. Nieprzyjaciel bombarduje stolicę pociskami ciężkich dział.

Na froncie Guadalajara wojska rządowe posunęły się naprzód na odcinku Casas de Sangalindo. Lotnictwo rządowe obrzuciło bombami pozycje przeciwnika pod Almadrones Carnera i dworzec w Siguenza.

Andujar. (PAT.) Ubiegłej nocy m. Andujar było bombardowane czterokrotnie przez samoloty powstańcze. Ofiar w ludziach nie ma, gdyż duża część miasta jest ewakuowana, natomiast pociski zniszczyły przeszło 100 domów.

Paryż. (PAT.) Havas donosi z Madrytu: Wedle ostatnich wiadomości z Gijon, artyleria rządowa intensywnie bombardowała Oviedo, wyrządzając poważne szkody, zwłaszcza jeśli chodzi o fabrykę broni, dworzec północny, koszary oraz składy wojskowe w dzielnicy św. Franciszka. Na odcinkach Grado i Escampero trwa intensywna kanonada. Artyleria rządowa doszczętnie zniszczyła autokolumnę powstańczą oraz zbombardowała koncentrację powstańców pod Grado. Pod Puerta Nueva ostrzeliwano pozycje powstańcze z granatników.

Paryż. (PAT.) Havas donosi z Madrytu: O godz. 10,30 rano powstańcy wznowili bombardowanie stolicy.

Niektóre pociski nie wybuchły, inne uszkodziły kilka domów. Nad miastem unoszą się czarne smugi dymu.

Wedle doniesień z Bilbao na froncie baskijskim nastąpiło pewne uspokojenie. Wojska rządowe dokonały kilku ataków na odcinku Eibar. Celem tej akcji było m. Acondia, na którym to odcinku powstańcy wycofali się ze stanowisk pod m. Garaochi. Po udalym wypadzie wojska rządowe powróciły na poprzednie stanowiska z liczną zdobyczą. Pod Elgueta artyleria rządowa bombardowała stanowiska powstańcze. Niepomyślna pogoda utrudnia działania wojenne.

Na morzach

Bordeaux. (PAT.) Parowiec angielski „Sarastone” z ładunkiem kartofli nie mógł przedrzeć się przez kordon okrętów powstańczych i powrócił do Bordeaux, by wyładować towar grożący zepsuciem się.

Bilbao. (PAT.) Baskijski komunikat urzędowy głosi, że statek angielski „Seven Seas Spray” z ładunkiem żywności przybił wczoraj z rana bez wszelkich trudności do portu w Bilbao.

Stambuł. W ciągu ostatnich 2 tygodni przepłynęło przez cieśninę w kierunku Morza Śródziemnego 17 sowieckich i 5 hiszpańskich statków rządowych, zaś w kierunku Morza Czarnego — 14 statków sowieckich i 9 hiszpańskich statków rządowych.

Z obozu konserwatystów

Warszawa (Tel. wł.) Na zebraniu przywódców zjednoczonych organizacji zachowawczych przyjęto rezolucję, w której zachowawcy głoszą, że pozostają na gruncie konstytucji kwietniowej. Domagają się jednak zmiany ordynacji wyborczej w tym duchu, ażeby Sejm był odbiciem programów i idei nurtujących w społeczeństwie oraz wszystkich kierunków społecznych i gospodarczych, stojących na gruncie polskiej racji stanu. Dalsze rezolucje wypowiadają się za niezawisłością sądów i przeciwko trzem kierunkom radykalnym: społecznemu, narodowemu i państwowemu. W sprawach gospodarczych konserwatyści uznają inicjatywę prywatną jako jedyną normalną formę inicjatywy gospodarczej. Wreszcie wyrażają gotowość poparcia akcji pika Koca. (w)

Göring w Rzymie

Rzym. (PAT.) W środę wieczorem premier Göring z małżonką przejeżdżać będzie przez Rzym w drodze na południe. Spotkanie premiera Göringa z Mussolinim nastąpi prawdopodobnie w nadchodzącą niedzielę.

Niedobry poniedziałek Kaganowicza

Ryga (Tel. wł.) Według doniesień z Moskwy, oczekują tam aresztowania sowieckiego komisarza komunikacji, Lazar-Mojsejowicza Kaganowicza. Był on przyjęty w poniedziałek przez Stalina. Audiencja ta ma być potwierdzeniem pogłosek o bliskiej jego dymisji. Poniedziałkowe bowiem przyjęcia cieszą się złą sławą wśród polityków sowieckich, gdyż oznaczają zwykle rychły upadek zaszczyconego w tym dniu audiencją.

Kaganowicz podobno pozostaje pod zarzutem współdziałania z centrum faszystowskim. Podczas rewizji w mieszkaniu Jagody znaleźli miano rozmaite dokumenty kompromitujące Kaganowicza. (w)

Szeba w szkole czeskiej

Praga. (PAT.) Jeden z urzędów krajowych Czechosłowacji rozesłał do wszystkich szkół na swym terytorium okólnik, zalecający zakupywanie do bibliotek uczniowskich i profesorskich osławionego antypolskiego dzieła Szeby. Nadmienić należy, że okólnik ten wydany został, gdy afera Szeby była już powszechnie znana.

